



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

141

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA KATOWICKA

40-061 Katowice,
pl. Oddziałów Młodej Powstańczej 1,

38

15 - 02 - 94

CHORZOWSKI TEATR ROZRYWKI

Cudowna Ania

W minioną sobotę Teatrowi Rozrywki narodziła się nowa gwiazda. Izabela Malik wspólnie wcieliła się w bohaterkę jednej z najsłynniejszych książek dla dziewcząt - „Ani z Zielonego Wzgórza”.

Publiczność owacyjnie przyjęła kolejną premierę w Teatrze Rozrywki - musicalową wersję „Ani z Zielonego Wzgórza” w reżyserii Macieja Korwina, adaptacji Henryki Królakowskiej oraz Macieja Wojtyszko (także autora tekstów piosenek). Choć - jak to przy adaptacjach znanych pierwowzorów literackich bywa - istniało przecież zagrożenie, że twórcy widowiska nie będą umieli przełamać zwykle bardzo silnych wyobrażeń czytelników. Spektakl ma znakomite tempo, świetną choreografię (Janiny Niesobskiej), a wiele piosenek Zbigniewa Karneckiego to szlagiery.

Musicalowa „Ania” jest widowiskiem dla tych, którzy kiedyś kochali i kochają Anie Shirley, bohaterkę powieści Lucy Maund Montgomery. To spektakl przede wszystkim dla nastolatków, nie dla dzieci - dla których trzygodzinné przedstawienie to zbyt silna dawka, a w dodatku problematyka utworu - choć bohaterką jest dziecko, wcale nie jest dziecięca.

Opowieść o losach Ani, która marzy o własnym domu i taki dom znajduje u Maryli (Marta Kotowska) i Mateusza (Stanisław Ptak) rozgrywa się na tle pięknego zielonego wzgórza wyczarowanego na scenie przez scenografa Jacka Zagajewskiego. Facjatka Ani wtapia się po prostu w zieleni, a surowość domowych sprzętów „Zielonego Wzgórza” harmonizuje z pozorną szorstkością Maryli czy cichą skromnością Mateusza.

Ten sielankowy klimat rozśadza wprost swą energią tytułowa Ania. Izabela Malik jest wspaniała. Z rozmarzonej potrafi nagle zmienić się w wulkan - jak choćby w jednym z najlepszych obrazów spektaklu, kiedy urządza scenę pani Linde (Elżbieta Okupska), a potem w wyśpiewanym i „teatralnie” odegranym kontredansie ją przeprosza. Potrafi wzruszyć - jak w piosence-molitwie i rozśmieszyć, np. składając uroczystą obietnicę przyjaźni Dianie (Ewa Grysko).

Izabelę Malik pamiętamy z roli Młodej w „Śladach” Szajny czy adeptki estrady w „Kaczo” Schaeffera. Ale dopiero tytułowa rola Ani z Zielonego Wzgórza i partnerstwo najlepszych aktorów Teatru Rozrywki wyzwoliły w niej nie znane dotąd pokłady talentu.

Danuta LUBINA-CIPIŃSKA